

Sygn. akt I C 284/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant : staż. Patrycja Szydłowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P., S. P.

przeciwko K. K. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddała powództwo;

2. przyznaje adwokatowi D. C. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w S. kwotę (...) (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych w tym podatek VAT w stawce 23% tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu i nakazuje jej wypłatę ze środków Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu;

3. przyznaje adwokatowi P. N. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę (...) (osiem tysięcy osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych w tym podatek VAT w stawce 23% tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu i nakazuje jej wypłatę ze środków Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu.

**Sygn. akt I C 284/12**

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Rejonowego w Łasku powodowie G. P. i S. P. wystąpili przeciwko K. i M. małżonkom K. o „natychmiastowe wycofanie darowizny” dokonanej na rzecz pozwanej.

W uzasadnieniu powodowie podali, że w 2000 r. na podstawie umowy darowizny przekazali córce K. zabudowane gospodarstwo rolne, które córka wraz z zięciem zaniedbali, doprowadzając znajdujące się w nim budynki gospodarcze do zniszczenia. Ponad to wskazano, że pozwani „znęcają się” nad małżonkami P. (pozew k. 2).

Postanowieniem z 18 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Łasku, na podstawie art. 17 pkt. 4 k.p.c., stwierdził swą niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu (postanowienie Sąd Okręgowego w Łasku k. 18)

Pismem z 13 lutego 2013 r. 2014 r. (data wpływu) pełnomocnik strony powodowej sprecyzował, że wnosi o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, nakazanie pozwanej, aby wydała powodom przedmiotowe gospodarstwo rolne.

W piśmie z 24 stycznia 2014 r. pełnomocnik pozwanych podniósł zarzut upływu terminu do odwołania darowizny, wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów postępowania (k. 80-81).

Z uwagi na cofnięcie pozwu wobec pozwanego i zrzeczenie się w tym zakresie roszczenia, postanowieniem z 9 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu umorzył postępowanie wobec M. K. (1) (k. 114).

W toku postępowania strona powodowa popierała powództwo, pozwana zaś nie uznała powództwa i wносиła o jego oddalenie.

### **Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

G. i S. małż. P. są rodzicami pozwanej K. K. (1). Na podstawie umowy darowizny z 12 grudnia 2000 r. powodowie darowali swojej córce zabudowane gospodarstwo rolne, składające się z działek nr (...) oraz działek nr (...) położone we wsi C. oraz C., gmina B.. Mocą wspomnianej umowy na rzecz powodów ustanowiono nieodpłatnie na działce nr (...) dożywotnią służebność osobistą polegająca na prawie korzystania z jednego pokoju od strony południowej w domu mieszkalnym z prawem korzystania z kuchni oraz urządzeń sanitarnych i pomieszczeń gospodarczych według potrzeb uprawnionych (dowód: umowa darowizny k. 6 – 7).

Darowizna ta została wykonana, poprzez przeniesienie własności nieruchomości na rzecz pozwanej i wydanie jej przedmiotu umowy (bezsporne).

W dacie zawierania umowy darowizny pozwana była niezamężna, a dokonanie wspomnianej czynności prawnej podyktowane było chęcią otrzymania renty rolniczej przez S. P.. Po otrzymaniu nieruchomości pozwana wyszła za mąż za M. K. (1), którego powód nie zaakceptował jako zięcia. Miał innych kandydatów na męża dla córki. Aktualnie małżonkowie P. oraz K. mieszkają na jednej posesji, w tym samym budynku mieszkalnym. Pozwana nie przeszkadza rodzicom w korzystaniu z zajmowanych przez nich pomieszczeń, należnych im w zakresie dożywotniej służebności .

(dowód: zeznania G. P. i S. P.. k. 66 – 67, zeznania pozwanej K. K. (1) k. 92 verte – 93)

Pomiędzy stronami od zawsze dochodziło do nieporozumień. Początkowo miały one miejsce głównie wtedy, gdy powód znajdował się w stanie nietrzeźwości. Kiedy jednak ok. 4 lat temu zaprzestał spożywania alkoholu, konflikty nie ustały. Zaostryły się po 2009 r. Inicjatorem sprzeczek był w dalszym ciągu S. P., a powódka obawiając się go udziela mu wsparcia.

Kierując się niechęcią do zięcia oraz nie akceptując sposobu gospodarowania darowaną córce nieruchomością, S. P. wszczynał częste awantury na zamieszkiwanej przez strony posesji. Przyczynę jednej z nich stanowił fakt sprzedaży przez pozwaną i zięcia młodego byka, który został małżonkom K. podarowany przez powodów po ślubie. Pozwany miał nieustanne pretensje do córki i jej męża. Przeszkadzał mu zaparkowany na podwórku samochód oraz gdy wnuki grały w piłkę. Prowokował męża córki, dokuczając mu. Powód niejednokrotnie wyzywał córkę, zięcia oraz ich małoletnie dzieci. Z inicjatywy pozwanej i M. K. (1) na przedmiotowej posesji dochodziło do interwencji policji np. gdy pozwana przyjechała z dziećmi, nie mogła wjechać na posesję, ponieważ brama była zamknięta na dwie kłódki założone przez powoda. Obecnie strony nie odwiedzają się.

(dowód: zeznania pozwanej K. K. (1) k. 92 verte - 93, zeznania M. K. (1) k. 111 verte – 112, zeznania świadka M. K. (2) k. 111 verte – 112, zeznania świadka E. K. k. 110 – 110 verte)

Powód uważa, że młodzi małżonkowie doprowadzili darowane przez niego gospodarstwo do zniszczenia, zwłaszcza w okresie ostatnich 3 lat. Twierdzi, że K. i M. K. (1) powinni wyremontować oborę i stodołę. 2 lata temu wiatr zerwał papę z obory i pomimo próśb powoda, córka z mężem nie dokonali napraw. Ponadto usunęli płot i wycięli drzewa grożące zawaleniu na linie energetyczne wbrew ich woli, choć po uprzednim uzyskaniu niezbędnych zezwoleń. Pozwana z mężem, zdawali sobie sprawę ze złego stanu technicznego budynku, jednak sytuacja finansowa nie pozwalała im na dokonywanie w tym zakresie inwestycji. Priorytetem dla nich był remont budynku mieszkalnego, który również

znajdował się w złym stanie. Założono więc w nim centralne ogrzewanie, instalację wodno - kanalizacyjną, wymieniono dach. Powodowie dołożyli na ten cel 1.000 zł. Sami nie wyrazili zgody na założenie u nich kranów i kaloryferów, choć instalacja centralnego ogrzewania została w zamieszkiwanej przez nich części budynku przeprowadzona. Pozwana z mężem poczynili na budynek mieszkalny nakłady o wartości ok. 20.000 zł, która to kwota pochodziła z udzielonego im przez bank kredytu. W 2013 r. M. K. (1) zaczął modernizować stary budynek gospodarczy, adaptując go na garaż. Powód nie pozwolił mu ukończyć przedsięwzięcia - wyszedł z siekierą i zabronił podejmowania w tym kierunku dalszych prac.

(dowód: zeznania powoda k. 92 – 92 verte, zeznania pozwanej k. 92 verte - 93, zeznania M. K. (1) k. 111 verte – 112, zeznania świadka E. K. k. 110 – 110 verte)

Pozwana aktualnie pozostaje bez pracy. Jej mąż w zeszłym roku przeszedł operację i przebywał na zwolnieniu lekarskim. Pracuje jedynie dorywczo. Przed operacją wykonywał prace przy budowie domów drewnianych uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości ok. 2.000 zł. Małżonkowie K. korzystają z pomocy teściowej pozwanej i otrzymują zasiłek pielęgnacyjny na syna K., który jest niepełnosprawny oraz wymaga kształcenia specjalnego. Dziecko pozostaje pod stałą opieką medyczną, przeszło operację zeza zbieżnego i skośnego oka prawego, co również generowało dodatkowe koszty utrzymania. Pozwana z mężem nie mieli możliwości rozwinięcia gospodarstwa, gdyż powód wszystkie maszyny i ciągnik sprzedał, sprzeciwiał się by korzystali z budynków gospodarczych. Powód nie przeprowadzał większych inwestycji w gospodarstwie zanim je darował córce, zmienił jedynie poszycie na dachu budynku gospodarczego. Posiadane środki finansowe przeznaczał na zakup kolejnych skuterów, którymi jeździł . W gospodarstwie uprawiano truskawki. Aktualnie grunty zostały wydzierżawione.

(dowód: zeznania pozwanej k. 92 verte - 93, zeznania świadka E. K. k. 110 – 110 verte, zeznania świadka M. K. (2) k. 110 verte- 111, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego k. 82 – 83 verte, orzeczenie o niepełnosprawności k. 87 – 88, karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 84 – 86 verte, opinia wydana przez Poradnię P. – Pedagogiczną k. 89 – 90, zaświadczenie k. 46-47)

Powodowie, oprócz pozwanej, mają dwie córki i syna. Niegdyś każde z dzieci mieszkało w gospodarstwie rodziców. Nie mogąc jednak porozumieć się z ojcem, z uwagi na częste konflikty z nim, obie córki i syn wyprowadzili się z domu rodzinnego. Powodowie są skłóceni ze wszystkimi swoimi dziećmi. Jedynie z synem utrzymują kontakty dopiero od kilku lat. Małżonkowie K. mają dwóch małoletnich synów. Kiedy urodził się pierwszy z nich pozwana w obawie przed znajdującym się w stanie nietrzeźwości, awanturującym się ojcem zadzwoniła do teściowej z prośbą, by przyjechała po nią oraz dziecko. Mąż pozwanej był wówczas w pracy. K. z dzieckiem mieszkali u teściowej, dopiero po upływie ok. roku wrócili do rodzinnego domu. Obaj synowie pozwanej boją się dziadka i nie odwiedzają powodów z tego względu. Małżonkowie P. twierdzą zaś, że taki stan rzeczy wynika z faktu buntowania dzieci przez pozwaną i jej męża przeciwko nim. Gdy jeden z wnuków zaniósł powodom zaproszenie na Pierwszą Komunię Św., odmówili przyjscia na tę uroczystość. Małżonkowie K. są postrzegani wśród lokalnej społeczności jako porządna, kochająca się rodzina. Tymczasem S. P. od wielu lat jest postrzegany we wsi, gdzie mieszka jako awanturnik, niegdyś nadużywający alkoholu i znęcający się nad żoną , dziećmi i swoją matką. Obecnie jest skłócony z większością (...).

Powód porusza się na wózku inwalidzkim. Otrzymuje rentę. Niegdyś córka z zięciem zawozili go z żoną do lekarza. Teraz z uwagi na istniejący konflikt, powodowie odmawiają córce przyjmowania od niej pomocy i o przysługę w tym względzie proszą sąsiada lub kuzyna.

(dowód: zeznania pozwanej k.119, zeznania M. K. (1) 111 verte – 112, zeznania świadka M. K. (2) k. 111 verte – 112, zeznania powódki k.66 verte)

Pozwana z mężem uczestniczyli w spotkaniach grupy wsparcia dla osób doświadczających przemocy domowej, konsultowali się z psychologiem w celu poprawy relacji z powodami, którzy jednak nie wyrazili chęci uczestnictwa w spotkaniu.

(dowód: zeznania M. K. (1) k. 111 verte – 112, zaświadczenie k. 91.)

W dniu 7 lipca 2011 r. powodowie wystąpili przeciwko K. K. (1) wnosząc „o cofnięcie darowizny”. Zarządzeniem Przewodniczącego I Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Sieradzu, wydanym w sprawie I C 149/11, pozew został zwrócony z uwagi na nieuiszczenie stosownej opłaty.

(dowód: k. 3-4, 36 akt sprawy I C 149/11)

Powodowie nie złożyli córce innego pisemnego oświadczenia o odwołaniu darowizny ze wskazaniem jego przyczyn (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych wyżej dowodów. Sąd uznał za wiarygodne zeznania złożone przez świadków, gdyż są one spójne i korespondują ze sobą, wskazują na ogólny obraz stosunków panujących pomiędzy stronami, a w szczególności zachowania pozwanej wobec powodów i jego cech. Sąd uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, których treści i autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron. Zeznania złożone przez pozwaną są w pełni wiarygodne, jako poparte powyższymi dowodami z osobowych źródeł dowodowych oraz dokumentów. Zeznania powodów zasługują na walor wiarygodności jedynie w części niespornej stanu faktycznego, a w pozostałym zakresie, w szczególności co do zarzutów znęcania się przez pozwaną i jej męża nad nimi są jedynie gołosłownymi twierdzeniami, nie zasługującymi na wiarę.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu.

Podstawę materialną roszczenia powodów stanowił przepis art. 64 k.c., zgodnie z którym prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek danej osoby do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie. Przepis powołanego wyżej artykułu nie jest samoistną podstawą dla kreowania obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia woli. Stanowi on jedynie podstawę prawną do przymusowej realizacji obowiązku, który wynika z innego źródła. Obowiązek złożenia oznaczonego oświadczenia woli może wynikać z czynności prawnej, z ustawy albo z aktu administracyjnego. W myśl aprobowanego od lat stanowiska wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 32/66, (OSNCP 1968, Nr 12, poz. 199), odwołanie darowizny nieruchomości nie stwarza skutków rzeczowych, a więc przejścia własności ex lege na darczyńcę, lecz kreuje obowiązek obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). (zob. wyrok SN z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. I CSK 284/11, LEX nr 129356).

W świetle art. 898 § 1 k.p.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zgodnie z § 2 tego przepisu, zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z art. 899 § 3 k.p.c. wynika zaś, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego. Dodatkowe kryterium przewiduje art. 900 k.p.c. stanowiący, że odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie i jest to jedynie forma ad probationem. W kontekście wyżej przytoczonych regulacji prawnych nie budzi wątpliwości tak zakres czasowy, w jakim można odwołać darowiznę, jego podstawa faktyczna oraz forma w jakiej oświadczenie o odwołaniu powinno zostać złożone obdarowanemu.

W rozpoznawanej sprawie powodowie przed wytoczeniem procesu nie złożyli pozwanej pisemnego oświadczenia o odwołaniu darowizny, zawierającego przyczynę odwołania. Brak w tym przedmiocie został jednak konwalidowany poprzez wywiedzenie przez nich powództwa o nakazanie złożenia przez obdarowaną oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu przedmiotu darowizny wobec jej rażącej niewdzięczności (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r. III CZP 32/66). Doręczenie pozwanej odpisu złożonego w niniejszej sprawie pozwu z 8

października 2012 r. (data wpływu) wywarło skutek pisemnego złożenia oświadczenia woli o odwołaniu darowizny. Wskazać jednocześnie należy, że wspomnianego skutku nie wywarł pozew skierowany przeciwko pozwanej przez powodów w sprawie I C 149/11, którego odpis nie został K. K. (1) doręczony z uwagi na zwrot pozwu, przez co nie mogła zapoznać się ona z treścią złożonego oświadczenia.

Wskazać również należy, że toku procesu małżonkowie P. nie sprecyzowali daty, od której upatrują początków dopuszczania się przez pozwaną zachowań ich zdaniem wyczerpujących znamiona rażącej niewdzięczności i od której należałoby liczyć upływ określonego w art. 899 § 3 k.c. rocznego terminu. Część zachowań jakie powodowie uznają za przejaw rażącej niewdzięczności miało miejsce wcześniej aniżeli przed upływem roku od daty, kiedy złożyli oświadczenie o odwołaniu darowizny, tj. pozew. Jako zasadniczy przejaw rażącej niewdzięczności pozwanej powodowie podają rzekomy fakt doprowadzenia darowanego jej mocą umowy z 12 grudnia 2000 r. zabudowanego gospodarstwa rolnego do zniszczenia. W toku procesu, na rozprawie w dniu 27 stycznia 2014 r. powód powiedział, że zniszczenie następuje przez trzy ostatnie lata, a innym razem powoływał się na zdarzenia mające miejsce znacznie wcześniej. Nie ustalono zatem daty, od której powodowie dowiedzieli się o rzekomej rażącej niewdzięczności córki. Z pewnością jednak nastąpiło to wcześniej niż na rok przed wytoczeniem powództwa. W ocenie Sądu powodowie uchybili rocznemu terminowi do złożenia oświadczenia w przedmiocie odwołania darowizny.

Niezależnie jednak od powyższej konkluzji, odnosząc się do wynikającej z art. 898 k.c. przesłanki odwołania darowizny, wskutek analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, iż powodowie nie doświadczyli ze strony obdarowanej córki rażącej niewdzięczności, która uzasadniałaby odwołanie uczynionej na jej rzecz w dniu 12 grudnia 2000 r. darowizny. Zasadnicze dla oceny skuteczności odwołania darowizny jest zachowanie obdarowanych noszące cechy rażącej niewdzięczności następujące po fakcie jej dokonania. Podkreślić należy w tym miejscu, iż o istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują w każdym wypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonym środowisku społecznym. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na darczyńcach, zgodnie z treścią art. 6 k.c.

Przepis art. 898 § 1 k.c. nie precyzuje pojęcia rażącej niewdzięczności i nie zawiera wskazówek, za pomocą których można byłoby sformułować jakieś generalne jej elementy. W doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie się obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo mieniu darczyńcy, oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000 r. IIICKN 810/2000, czy wyrok z dnia 5 października 2000 r. II CKN 280/2000). Rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są m.in. odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale niewykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.11.2011 r. IV CSK 113/11 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 07.07.2009 r. VI ACa 63/09).

W niniejszej sprawie, żądając zwrotu zabudowanego gospodarstwa rolnego, jako przejaw uzasadniającej odwołanie darowizny rażącej niewdzięczności wskazywali przede wszystkim doprowadzenie darowanego córce gospodarstwa do zniszczenia, a także nie zarządzanie nim w oczekiwany przez powodów sposób. Podnosili, że pozwana pod wpływem oraz z pomocą swojego męża nie dokonała niezbędnych napraw zabudowań gospodarczych: obory i stodoły. Ponadto usunęła znajdujący się na posesji płot, dokonała wycinki drzew. Nie reaguje przy tym na jakiegokolwiek prośby i uwagi rodziców. Wbrew jednak tym twierdzeniom, stan faktyczny sprawy wskazuje, że nie można czynić zarzutów w stosunku do sposobu zarządzania przez pozwaną darowaną jej nieruchomością, a fakt postępowania sprzecznego z wolą darczyńcy nie przesądza o dopuszczeniu się przez obdarowaną rażącej niewdzięczności. Sąd doszedł do przekonania, że podejmowane przez pozwaną i jej męża działania, dotyczące gospodarowania nieruchomością,

należy ocenić jako właściwe, zmierzające do próby polepszenia warunków życiowych nie tylko małżonków K., ale również powodów. Pozwana dokonała koniecznych remontów budynku mieszkalnego, w którym zamieszkują obie rodziny. Wymieniono przeciekający dach, zainstalowano centralne ogrzewanie, kanalizację. Pomimo chęci pozwanej udostępnienia możliwości korzystania z wszelkich udogodnień powodom, nie wyrazili oni zgody na założenie kranów, kaloryferów. Łączny koszt inwestycji wyniósł ok. 20.000 zł. W celu przeprowadzenia prac remontowych pozwana zaciągnęła kredyt. W ocenie Sądu, wszelkie dokonywane przez nią na posesji czynności były konieczne i niezbędne. Drzewa zostały wycięte, gdyż groziły uszkodzeniem linii energetycznych. Podkreślenia przy tym wymaga, że wszelkie inwestycje pozwana z mężem przeprowadzali w granicach wyznaczonych przez ich możliwości finansowe. Zrozumiałe jest przy tym, iż priorytetem było dla nich wyremontowanie budynku mieszkalnego zwłaszcza, że jest on zamieszkiwany przez dwóch małoletnich synów małżonków K., z których jeden jest niepełnosprawny. Pozwana nie pracuje, a jej mąż po dłuższej przerwie zatrudnieniu wykonuje prace dorywcze. Znaczną część dochodów przeznaczają na leczenie chorego K.. Ich sytuacja materialna sprawia, że zmuszeni są korzystać ze wsparcia finansowego matki M. K. (1). Położenie ekonomiczne pozwanej pozwoliło jej zatem jedynie na zabezpieczenie dachu obory, z którego zerwana została przez wiatr papa, poprzez pokrycie go folią, a nie dachówką. Pozwana dokładała wszelkich starań, by w miarę swych możliwości finansowych utrzymać gospodarstwo wraz z zabudowaniami w należyтым stanie i nie można tym samym stwierdzić, że doprowadziła je do zniszczenia. Przyczynę silnego wzburzenia powodów stanowił również fakt nierozwijania gospodarstwa przez K. K. (1). Z zeznań świadków E. K. oraz M. K. (2) wynika jednak, iż powód będąc właścicielem przedmiotowych gruntów rolnych sam nie dokonywał znacznych inwestycji. Uniemożliwił rozwój gospodarstwa córce sprzedając ciągnik oraz utrudniając korzystanie z pomieszczeń gospodarczych. Pozwana grunty rolne wydzierżawiła, w związku z czym są one użytkowane, nie niszczonej.

Odnosząc się do zarzutu nagannego traktowania poprzez popchnięcie powoda przez zięcia i uderzenie w twarz przez córkę wskazać należy, że okoliczności te zostały przez pozwaną zaprzeczone oraz nie udowodnione przez stronę powodową. Nie zachodzą również podstawy, by przyjąć, że K. i M. K. (1) nękają S. i G. P.. Bezspornym pozostaje, iż relacje między stronami są złe, a zaistniały konflikt jest burzliwy. W ocenie Sądu wszelkie negatywne przejawy postępowania pozwanej i jej męża stanowią jednak odpowiedź na zaczepki powodów, a zwłaszcza S. P.. Jeżeli ze strony pozwanej dochodziło do kierowania pod adresem rodziców wyzwisk, werbalizowania i uzewnętrzniania negatywnych emocji, to postawa ta stanowiła konsekwencję rozdrażnienia, nie była nakierowana na celowe wyrządzenie rodzicom przykrości. Wzajemne konflikty na linii rodzice - dzieci nie wykraczały poza ramy zwyczajowych nieporozumień rodzinnych. Nie stanowią rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. incydentalne i podyktowane emocjami wypowiedzi czy gesty, które są przejawem konfliktu rodzinnego, spowodowanego przez obie jego strony (Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 marca 2013 r. (I ACa 1357/12, LEX nr 1313324) . W tym miejscu należy podnieść, że nie mogą być uznane za rażącą niewdzięczność przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego. Za rażącą niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którym zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy. W toku procesu powód jawił się jako osoba impulsywna, o nerwowym charakterze i awanturniczym usposobieniu. W przeszłości nadużywał alkoholu i pozostawał w konflikcie z najbliższymi członkami rodziny. Z materiału dowodowego wynika, że jest on skonfliktowany z pozostałymi dziećmi oraz większością lokalnej społeczności. Powodowi przeszkadza, gdy dzieci grają w piłkę, czy zaparkowany na posesji samochód. Niezasadne są twierdzenia, że pozwana buntuje swoich synów przeciwko dziadkom. Dzieci nie odwiedzają powodów, ponieważ boją się S. P.. Powyższe okoliczności nie mogą wpływać na ocenę sposobu zachowania obdarowanej względem darczyńców jako noszącego znamiona rażącej niewdzięczności. Przedstawione w sprawie dowody przede wszystkim z zeznań świadków pozwalają na przyjęcie wniosku co do istnienia sytuacji odwrotnej do ferowanej głównie przez powoda. To zachowanie S. P. jako człowieka konfliktowego, roszczeniowego i bezwzględnie zakłóca możliwości spokojnego codziennego życia jego córki K. i jej rodziny.

W zakresie interpretowanego pojęcia należy potraktować nie wywiązywanie się przez obdarowanego ze swoich obowiązków wobec darczyńcy ( por. wyrok S.N. z dnia 5 lipca 2001 r., II CKN 818/00, LEX nr 52608, wyrok S.N. z dnia 30 września 1997 r., III CKN 170/97 nie publik. ). K. K. (1) starała się sprostać obowiązkowi wynikającemu z wdzięczności obdarowanego oraz tym, które ciążyły na dorosłym dziecku wobec rodziców. Z relacji świadków wynika,

że K. K. (1) oraz jej mąż chcieli pomagać rodzicom, wykazywali troskę o nich. Początkowo zawozili powodów do lekarza. Później jednak małżonkowie P. odmówili przyjmowania od córki jakiegokolwiek pomocy. Pozwana wraz z mężem pragnęli żyć w zgodzie z małżonkami P., o czym świadczy fakt poszukiwania przez nich wsparcia psychologicznego, chęć odbycia razem z powodami terapii mającej poprawić ich wzajemne relacje.

Znaczna część podnoszonych przez powodów zarzutów kierowanych jest nie do obdarowanej, ale jej męża. Wprawdzie za przejaw rażącej niewdzięczności obdarowanego można uznać tolerowanie i brak reakcji na niewłaściwe w stosunku do darczyńcy zachowania innej osoby (por. wyrok SA w Białymstoku z 09.05.2013, I ACa 184/13, LEX 1324674), to jednak w sprawie niniejszej nie wykazano, by zachodziła konieczność interwencji K. K. (1) na takie rzekome zachowania ze strony jej męża.

Uwzględniając okoliczności sprawy, po wnikliwym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że opisywana przez powodów jako podstawa do odwołania umowy darowizny postawa ich córki nie ujawnia cech rażącej niewdzięczności. Obdarowana nie dopuściła się wobec darczyńców działań godzących w ich dobra. Nawet jeśli doszło do nieporozumień, krzyków i wyzwisk to czyniła to nieumyślnie, pod wpływem silnego wzburzenia, wywołanego postępowaniem powodów, a zwłaszcza S. P..

Z powyższych względów należało powództwo jako pozbawione podstaw prawnych oddalić przy braku przesłanek zawartych w unormowaniu art. 898 § 1 k.c.

Sąd nie obciążył powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanej, którą reprezentował pełnomocnik z urzędu, przy zastosowaniu art. 102 k.p.c., uznając, że z racji wieku, stanu zdrowia powodów i ich sytuacji materialnej zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. Tym samym koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu zostały pokryte ze środków Skarbu Państwa. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodom orzeczono, mając na względzie wynik sprawy, na zasadzie unormowania art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. – o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – Dz. U. z 2010 r. , Nr 90, poz. 594 ze zm. Wysokość kosztów należnych pełnomocnikom obu stron ustalono na podstawie § 6 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.).